KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lipca, CZWARTEK, ROK 1830.

№ 173.

WSPOMNIENIA. Zgon Krysztofa Niklaszewskiego Lekarza 1641.

Dziś o świcie rozpoczęły się Manewra woienne w okolicach Warszawy za obozem, do których należą wszystkie pułki tak garnizonu stolicy, iakoteż stoiące w obozie i wsiach przyległych.

N. PAN raczył JW. Hrabinę *Gutakowskę* Woiewodzinę, mianować Damą Portretową.

J. K. M. Xiąże Karol Pruski, wczoraj wyiechał do *Petersburga*.

Wczoraj Posłowie i Deputowani ieszcze znajduiący się w Warszawie, wdowód swej życzliwości dla JW. Józefa *Lubowidzkiego* Marszałka Sejmu, zaprosili go na Ucztę prawdziwie Koleżeńską, bo iedynie z Reprezentantów złożoną, w pałacu zwanym *Kernow*. Spełniono z zapałem za zdrowie N. PANA, J. C. M. CESARZEWICZA W. X. KONSTANTEGO i całej NN. Cesarsko-Królewskiej Rodziny. Gospodarzami byli JWW. *Wężyk* i *Kisielnicki* Posłowie.

Miło mi iest uwiadomić Publiczność skwapliwą zawsze do korzystania z wszystkiego co może być oznaką iej uczuć dla Wiekopomnej pamięci Wskrzesiciela Polski, równie iak dla panuiącego nam dziś szczególnie Miłościwego MONARCHY, że JP. *Lithi* Jubiler przy ulicy Podwal pod Nr 530 mieszkaiący, znany iuż zaszczytnie z dostarczonych przy każdej ważniejszej dla kraiu epoce, pamiątek Narodowych, wygotował i teraz Pierścienie poświęcone w szczególności pamięci obecnego Sejmu i uchwalonego na nim pomnika wdzięczności Narodowej dla nieśmiertelnego ALEXANDRA I, a do piękności pomysłu i stosowności napisów, słusznie przydać należy i tę zaletę, że cena tyle drogich dla serca Polaka upominków, iest najstosowniej umiarkowaną.— P....

W Trybunale handlowym zastępcami Sędziów instalowani: Karol *Thugut*, Fran: *Rejch*, Andrzej Paweł *Kelichen*, Aloizy *Szmielowski*, Stanisław *Maiewski*.

Jnstytut *Głuchoniemych* w zeszłym tygodniu otrzymał złp. 500, 300 w monecie, a 200 w listach zastawnych, złożone na zakład Instytutu *Ociemniałych* przez JJWW. Jana Nepomucena i Franciszki z *Bieniewskich Lasockich*, tudzież Exemplarz interessuiącego Dzieła do Bibljoteki, p. t. Rys historyczny zakładów dla Głuchoniemych przez Szanowną Autorkę Alexandrę *Wolfgang*, w Wilnie.

Część nowego Lokalu Resursy Kupieckiej w pałacu niegdyś Mniszchów, dziś tejże Resursy, wraz z ogrodem iest iuż ukończona i otwartą. Z powodu otwarcia, danym będzie w tymże Lokalu w przyszłą Niedziele Obiad.

Medycyny wyleczaiącej Dra *Le Roa* kilka exemplarzy iest do nabycia w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego.

Dnia 30 Czerwca r. b. (przybyły do stolicy na kuracją) JW. Jan *Trzeszkowski* Prezes Trybunału Cyw: Woie: Augustow: Wydzału I., Orderu S. Stanisława klassy IIgiej Kawaler, o godzinie 10 z rana zakończył życie, którego exportacja o godzinie 7ej wieczorem na Smętarz Powązkowski dziś nastąpi.

Książka pod tytułem: *Jeometrja wykreślna etc. napisana dla użytku uczniów uniwersyteckich przez H. Rumbowicza w Wilnie* 1829

roku z przyczyny wielkiego nakładu a małej nader liczby prenumeratorów, częściami z druku w poszytach wychodzić będzie. Drugi z porządku już gotowy poszyt mogą odebrać prenumeratorowie, za wydaniem na to osobnego rewersu. Po wyjściu z druku trzeciego poszytu cena dla prenumeruiących następnie, podwyższy się do rubli sr. sześciu, a po ukończeniu dzieła exemplarz cały przedawany będzie po rubli ośm.

Za 100 zł: w Listach Zast: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 2 2/3, procent 4, żądaią zł. 98.

Zboże *Polskie*, będące w *Gdańsku* zakupione zostało i dobrze zapłacone; z *Anglji* i *Francji* nadeszły nowe żądania zakupienia Pszenicy.— Wiadomość o wylądowaniu Francuzów na brzeg *Algieru* stała się przyczyną że papiery publiczne podniosły się w Paryżu, Londynie, Berlinie i t. p.

JP. *Werthejm* będąc roku zeszłege za granicą i zwiedzaiąc rozmaite rękodzielnie, powziął chęć założenia w Warszawie Fabryki obiciów papierowych, i kolorowych papierów. Zawiązał współkę z doskonałemi fabrykantami tych przedmiotów, i iuż ta rękodzielnia dostarczać będzie naszemu Kraiowi najpiękniejszego obicia w rozmaitych gatunkach, oczem obszerniejsza wiadomość dołączoną będzie.

Komornik przy Trybunale Cywilnym I Instancji Woie: Mazowieckiego. Wiadomo czyni kogo to dotyczeć może, iż mieszkanie i Kancelarją obrał sobie w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 275; gdzie każdodziennie w godzinach prawem przepisanych interesa przyjmować będzie. — *Wincenty Martyński.*

Przybył z zagranicy W. *Karasiński*, Medyk i Operator z Cesarskiej Akademji Wileńskiej, przeieżdża w okolice Sandomierskie, Krakowskie, z tamtąd do Galicji Austrjackiej, z powrotem za miesiąc na Warszawę w Województwo Augustowskie; oczem interessowane osoby zawiadomia.

Polonez z tematów *Rodego* Warjacji śpiewanych w Teatrze Narodowym przez Pannę *Henrjettę Zontag*, ułożone na Pjanoforte przez F. R. *Siekierskiego* zł. 1.— Mazur grany na obódwóch balach w Łazienkach Królewskich, ułożony na Pjanoforte przez *Nideckiego*, zł. 1; wyszły w składzie muzyki *Klukowskiego*.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się *Prospekt na Słownik Encyklopedyczny*.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w poł: 22.

W *Stambule* pomnaża się niechęć Turków ku Francuzom z powodu wyprawy przeciw *Algierowi*. Słychać, że Basza Egiptu przerwał układy z Francją. — W Uniwersytecie *Upsalskim* mianowano 75 Magistrów Doktorami Filozofji. Taka promocja odbywa się w tym Uniwersytecie co 3 lata z świetną uroczystością. Tego roku znajdowali się na tym obrzędzie, Królewicz Następca tronu Szwedzkiego i iego dostojna Małżonka. — W mieście *Szpalt* w niemczech uderzył piorun w tameczny Kościół parafjalny, przezco nietylko zniszczył część sklepienia, ale nadto wpadłszy między Lud licznie zebrany zagłuszył kilkunastu, a innym odebrał władze w rękach, w nogach itp. iednak nikt nie został zabity. — Wyprawa Francuzka miała szczęśliwie wylądować nad brzegiem Afryki; ta iednak wiadomość potrzebuie potwierdzenia, gdyż ią tylko listy prywatne ogłosiły w *Paryżu*. Na 2ch okrętach woiennych tej wyprawy wszczął się skorbut, przeto te okręty od innych odłączyć musiano. — Niedaleko *Pireneów* popełniono niedawno okropne morderstwo. Pewny bogaty Obywatel wraz z liczną familją iadący wieczorem, został napadnięty przez kil-

kunastu łotrów, zamordowali oni tego Obywatela, a potem całą iego rodzinę i służących z których ieden tylko zdołał umknąć doniosłszy o tym okropnym przypadku pobliskiej władzy; dotąd nie wyśledzono zbrodniarzy, którzy zostawiwszy ofiary w wąwozie, umkęli z łupem w góry.

Do *Paryża* przybyła niedawno pewna znakomita osoba z Ameryki północnej, dotąd niewiadomo ani o iej nazwisku ani o przyczynie przybycia.— Na dworze Sułtana maią zajść znaczne zmiany, prawie wszyscy urzędnicy Seraiu maią byćzmienieni. Dochody duchowieństwa tureckiego maią być ograniczone i w części użyte będą na utrzymanie nowo organizuiącego się wojska.— Dotąd *Dalmacja* lęka się napaści rabusiów od strony granic tureckich, mieszkańcy tameczni są ciągle uzbroieni, a wojsko odbywa częste patrole nad granicą.— Słychać że Królewicz *Michał* wkrótce opuści *Portugalją*, dokąd ma się udać? niewiadomo. — Na morzu środziemnem znowu się okazało kilka okrętów Korsarskich, niewiadomo do którego należą narodu, niedawno schwytali ci rabusie 3 okręty handlowe francuzkie, które zupełnie zrabowawszy, wraz z osadą puścili na wolność, co dowodzi że nie są barbaryjczycy. — Na wyspie *Maiorce* okazała się nieznana dotąd choroba zaraźliwa. — W *Holandji* pewna lekkomyślna Panienka zawsze ubrana elekancko, niedawno gdy iej Rodzice niechcieli sprawić modnej sukni uważaiąc to za zbytek, potrafiła tak dobrze udać chorą zostaiącą prawie bez zmysłów, że przywołani lekarze niepotrafili zgadnąć iaka to iest choroba, nakoniec sprowadzono doświadczonego lekarza który w sztuce swej iuż osiwiał, poznał on natychmiast podstęp panienki i rzekł: „wprawdzie choroba iest niebespieczna ale temu zaradzić można, trzeba niezwłocznie ćwiczyć Panienkę pokrzywami tak długo dopóki nie odzyska zmysłów, a potem ogolić iej głowę i postawić wizykatorje„. Panienka to usłyszawszy zerwała się z łóżka i oświadczyła że iest zupełnie zdrowa! — Pokazuią od 3 miesięcy w *Amsterdamie* 19stoletniego Amerykańskiego młodzieńca, który ma 3 ramiona i 3 rąk. Jest on przystojny chociaż troche garbaty. Wszystkich 3ch ramion i rąk używa bardzo zręcznie, a gódniejsze uwagi są iego ćwiczenia muzykalne. Gra na flecie 2ma rękami a 3cią towarzyszy sobie na fortepjanie; albo gra na skrzypcach, a 3cią ręką wydobywa z arfy najpiękniejsze akordy! Maluie także iedną ręką, pisze drugą, a 3cią gra w kości i t. p. Z Amsterdamu poiedzie do Niderlandji, a potem do Niemiec. Za wstęp do oglądania go trzeba wiele płacić, wszystko bowiem bierze potrójnie.

Kobiety w Peru. P. Temple w podróży swoiej do Peru tak mówi o Kobietach tamtejszych: „W porównaniu z Europejczykami kobiety Jndyjskie nie są piękne, widziałem iednak wiele bardzo pięknie zbudowanych. Bywaią one matkami w tym wieku, który iesz-cze za dziecinny iest u nas uważany, i często bardzo widzieć można dziewczynę Jndyjską zaledwie lat 15 maiącą, iak dzwiga na plecach swoie *wawwaw* (dziecie). Hiszpanie postanowili raz prawo: „dla pomnożenia liczby ludzi daninę opłacaiących" iżby wszyscy Jndjanie od lat 15 żenili się, i aby rok 14 u mężczyzn a 13 u kobiet uważany był za wiek do zawarcia małżeństwa potrzebny. Pod gorącą strefą *Peru* wdzięki i piękność kobiet wcześniej nierównie dojrzewaią, a niżeli w kraiach północnych. Ale też i znikaią te wdzięki nierównie wcześniej; 20stoletnie kobiety iuż są *stare*. Ubiór Jndjanek składa się z sukni zwierzchniej, która u nie zamężnych krótsza iest niż u mężatek, oraz z wielobarwnej przepaski przez

plecy, u której, z jednej strony piersi, zawieszona iest ogromna srebrna igła zwana *topa*, niekiedy pięknej bardzo roboty. Niektóre iednak kobiety maią w miejscu tej igły zaostrzone drewienko. Tak zwani *Cholas*, pochodzący z rodziców Hiszpanów i Jndjan, są niezmiernie chciwi ozdób i pięknych szat; widziałem u nich podobne *topy* ze złota, obsadzone perłami i wielu kosztownemi kamieniami.''

DONIESIENIA

W dniu wczorajszym zostawiony został przez zapomnienie w Ogrodzie do picia Wód Mineralnych dozwolonym, na ławce w środku ogrodu WORECZEK na Kanwie srebrnej z srebrną Klamrą, na woreczku Motyl i cyfra K. K. w którym bilet Kassowy na pięć złotych i 24 złote monetą, tudzież bilet do picia Wody Marjenbadzkiej dla Kozłowskiej, niemniej Kluczyk mały stalowy znajdował się. Uczciwy znalazca raczy go oddać albo P. Elsnera zawiadowcy Wód Mineralnych. — K. K.

Osoba iadąca wygodnym Powozem do Rossji do Miasta Berdyczowa, życzy sobie mieć TOWARZYSZA na wspólny koszt. Wiadomość w domu pod Nr 1286 przy ulicy Nowy Swiat na 2m piętrze na prawo od drogi Jerozolimskiej.

W Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 544 d: 2 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, zaięte Ruchomości iako to: Lustro ścienne, Kanapa, Krzesła, Zegar, Szafa, Biórko, Komody, Naczynia blaszane, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Biórka, Sekretarki, Krzesła, Kanapy, Serwantki, Pantaljon, mahoniowe, Obrazy olejno malowane, Wazony brązowe, Lustro wielkie w złoconych ramach, Kocz szafirowy, Koni 4, etc. w dniu 2 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa w Warszawie na Targu Muranów zwanym drogą Licytacji sprzedane będą. —

Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.

W d: 29 z. m. zgubiono 2 Szkła do oczu (Lorynetką zwane,) w srebro oprawne i składaiące się w kształcie noża w kość Słoniową. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę.

W d: 28 z. m. zgubiony został PULJARES zielony safjanowy, w którym znajdowało się w papierach Złotych 30, Lista Obywatelska Rzeczy-Pospolitej Szwajcarskiej, i Metryka Kaspra Ochtner: Znalazca zatrzyma pieniądze w nagrodę, a papiery złoży w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W Sklepie Ubogich są do sprzedania za pomierną cenę KAPELUSZE Kastorowe, PARAWANY obite płótnem i BIELIZNA męzka.

Kommissarz Policji Cyrkułu 3go M: S: Warszawy.—Wiadomo czyni, iż w dniu 1 Lipca r. b. o godzinie 3 z południa przy ulicy Kozlej Nr 1822, w skutek uchwały Rady Familijnej, Kantorek, Zegar, Komoda, Krzesła, Kanapa, Stoły, Ciżmów gotowych par 70, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedane będą. — *J: Podlich.*

Na dniu 1 Lipca i w dniach następnych wyiąwszy Swięta od godziny 10 z rana sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze srebrne w domu przy ulicy Miodowej pod Nr 482 położonym, na 1m piętrze w korpusie rozmaite Ruchomości iako to: różne Meble, Firanki, Lampy, Zwierciadła, Paiąki, Kandelabry, Billard i Fortepjan mahoniem fornierowane, Zegar ścienny repetjer, Mappy, Bibljoteka z rozmaitych pism Perjodycznych składaiąca się, i inne sprzęty i utensylja gospodarskie.

☞ Ktoby sobie życzył Stołować się w domu prywatnym, i mieć OBIADY GOSPODARSKIE złożone z 4ch lub 5ciu potraw za mierną cenę; niech się zgłosi pod Nr 470 na przeciw Kościoła OO. Reformatów w podwórzu w Officynie po lewej ręce iak iest galerja.

Niebaczny Furman przeieżdżaiący z wolna we 2 Klacze z Zrebiętami od Sto Jerskiej ulicy przez Plac Krasińskich do ulicy Długiej zatracił ZREBICĘ półroczną, łysą, kasztanowatą z białemi znakami u tylnych nóg. Ktoby zrebicę tę miał u siebie, niech raczy takową doprowadzić natychmiast do domu przy ulicy Długiej Nr 543 w którym mieszka Właściciel takowej pod Nr 26 Stancji.

W wczorajszym Kurjerze w wierszu 11tym zamiast *Zalewski* Poseł Łukowski, być powinno Ferdynand *Walewski* Poseł Miechowski.

TEATR NARODOWY. Jutro na dochod P. *Potje* Kom: Op: *Moraliści* w której tenże w języku Polskim grać będzie rolę Markiera. Nastąpi w języku Francuzkim Kom: Op: *Piąta Godzina* i Pantomima *Zbieg*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 raz *Florek* i 12 raz *Kawiarnia*.